

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 3 czerwca 2016 r. Sąd Rejonowy w Skierniewicach zasądził od pozwanego (...) z siedzibą w A. (H. na rzecz M. Z. kwotę 300 euro z ustawowymi odsetkami od dnia 29 lipca 2015 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 227 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 180 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego. (wyrok k. 97, uzasadnienie k. 97-105)

Apelację od powyższego orzeczenia wniósł pozwany (...) z siedzibą w A. (H., zaskarżając wyrok w całości.

Zaskarżonemu orzeczeniu pozwany zarzucił:

I. rażące naruszenie prawa materialnego, tj. art. 65 k.c. poprzez jego niezastosowanie i całkowite pominięcie tego, że powód oraz pozwany objęli kwotę objętą żądaniem - zawartą umową kompensacyjną, która została przez strony wykonana, a która wyrażała się w tym, że powód po zgłoszeniu zastrzeżenia dot. opóźnienia i wskazaniu wysokości szkody - pomniejszył należne mu przewoźne o wartość dochodzonego roszczenia tj. o 300,00 EUR, którą to umową stron Sąd był związany rozpoznając niniejszą sprawę i którą mógł pominąć, tylko po uprzednim uznaniu, że umowa ta jest nieważna, czego nie uczynił, a ku czemu brak jest przesłanek w realiach niniejszej sprawy;

II. rażące naruszenie prawa materialnego, tj. art. 29 Konwencji CRM w zw. z art. 30 ust. 3 poprzez jego niezastosowanie wyrażające się w uznaniu, że brak jest możliwości dochodzenia roszczeń z tytułu opóźnienia wobec (bezpodstawnego) uznania przez Sąd, że w sprawie nie zostało złożone zastrzeżenie o opóźnieniu w terminie wymaganym prawem, w sytuacji, gdy:

- zachowaniu przewoźnika, który opóźnił się z dostawą o ponad 24 godziny - można przypisać niedbalstwo w zakresie wykonania zlecenia - co pozwala na analogiczne stosowanie przepisu art. 29 Konwencji CMR, a co w konsekwencji wyłącza przepisy ograniczające odpowiedzialność przewoźnika, tj. również zastrzeżenia z art. 30 ust. 3 Konwencji CMR.

III. rażące naruszenie przepisów postępowania, mogące mieć wpływ na wynik postępowania, tj. art. 233 § 1 w zw. z art. 231 k.p.c. poprzez:

1. błędne uznanie, że adnotacja umieszczona w punkcie 19 obu listów przewozowych CMR, zawierająca tzw. postanowienia specjalne w postaci informacji o żądanej dacie dostawy towaru, tj. 8 maja 2014 roku skonfrontowana z treścią punktu 24 obu listów przewozowych CMR, tj. informacją, że towar został otrzymany w dniu 9 maja 2014 roku, nie stanowi wystarczającej przesłanki do uznania skuteczności wskazania przewoźnikowi faktu opóźnienia, które może rodzić konsekwencje odszkodowawcze, w sytuacji gdy Konwencja CMR dopuszcza, aby zastrzeżenie o opóźnieniu złożył odbiorca, co zostało uczynione poprzez pisemną adnotację w liście CMR;

2. niczym nieuprawnione uznanie, że wystawienie faktury VAT nr (...) z dnia 13 maja 2014 roku na kwotę uwzględniającą kwotę kar umownych nie stanowiło dowodu uprzedniego złożenia przez pozwanego skutecznego zastrzeżenia w postaci wpisów do listów przewozowych, co do opóźnienia w terminie przewidzianym przez art. 30 ust. 3 Konwencji CMR (21 dni od dnia postawienia towaru do dyspozycji odbiorcy), za które pozwanemu należy się kara umowna, podczas gdy, zastrzeżenie takie zostało złożone przez podmiot uprawniony, tj. odbiorcę już w liście, w terminie i formie wymaganej prawem, zaś pomniejszenie należności przez pozwanego było wynikiem uznania zastrzeżenia i kary za zasadną - co w konsekwencji bezpodstawnie doprowadziło do błędnego uznania przez Sąd, że prawo do skutecznego dochodzenia przez pozwanego roszczenia z tytułu opóźnienia dostawy - wygasło;

IV. rażąco naruszenie przepisów postępowania, mogące mieć wpływ na wynik postępowania, tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez niczym nieuprawnione uznanie, że wystawienie faktury VAT nr (...) na kwotę obejmującą kwotę kar umownych nie stanowiło dowodu uznania przez powoda długu, na skutek wcześniejszego skutecznego zastrzeżenia - choćby niewłaściwego (zawarcia umowy kompensacyjnej), które to uznanie prowadziło do jednoznacznego wniosku, że powodowi nie przysługuje już względem pozwanego dochodzone pozwem roszczenie;

V. rażąco naruszenie przepisów postępowania, mogące mieć wpływ na wynik postępowania, tj. art. 217 k.p.c. w zw. z 227 k.p.c. poprzez oddalenie wniosku strony pozwanej o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadków na okoliczności wskazane w treści pisma z dnia 25 stycznia 2016 roku, pomimo że przedmiotem wnioskowanego dowodu był fakt mający dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie;

VI. rażąco naruszenie przepisów postępowania, mogące mieć wpływ na wynik postępowania, tj. art. 232 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. poprzez uznanie za nieudowodniony fakt poniesienia szkody przez pozwanego za pomocą twierdzeń pozwanego, jak również przedstawionych przez pozwanego dokumentów, których to wniosków dowodowych Sąd nie oddalił w postępowaniu pierwszo instancyjnym - mimo obowiązującego w polskim systemie prawa obowiązku wykazania przez pozwanego powyższego faktu, jako faktu stanowiącego negatywną przesłankę powództwa za pomocą jakichkolwiek środków dowodowych;

VII. rażąco naruszenie przepisów postępowania, mogące mieć wpływ na wynik postępowania, tj. art. 233 § 1 w zw. z art. 245 k.p.c. polegające na przekroczeniu granic swobodnej oceny dowodów, prowadzące do konstruowania wniosków dowolnych, nieposiadających oparcia w zebranych w sprawie materiale dowodowym oraz niweczających doniosłość prawną dokumentu prywatnego, poprzez pominięcie stwierdzonego tymże dokumentem faktu poniesienia szkody przez pozwanego wyrażającej się w konieczności zaangażowania pracowników pozwanej w organizację transportu wywołanego opóźnieniem i tym samym wygenerowaniu dodatkowych kosztów wzmożonej pracy pracowników;

VIII. rażąco naruszenie przepisów postępowania, mogące mieć wpływ na wynik postępowania, tj. art. 231 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie polegające na braku uznania za ustalone faktów mające istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy,

tj. poniesienia przez pozwanego szkody w postaci utraty ważnego klienta na skutek nieosiągnięcia wskaźników KPI, w sytuacji gdy wniosek taki można było wyprowadzić

z innych ustalonych faktów, tj. zapisu w ogólnych warunkach umowy do umowy transportowej i spełnienia warunku w niej zastrzeżonego w postaci opóźnienia zawinionego przez powoda.

Podnosząc powyższe zarzuty pozwany wniósł o:

1/ zmianę zaskarżonego wyroku w całości i oddalenie powództwa w całości;

2/ zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda zwrotu kosztów procesu za II instancję, w tym kosztów zastępstwa procesowego zgodnie z normami przepisanych oraz ponowne rozstrzygnięcie o kosztach procesu za I instancję na rzecz powodów;

ewentualnie, na podstawie art. 386 § 4 k.p.c., w przypadku uznania, że Sąd nie rozpoznał istoty sprawy o:

3/ uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania. (apelacja k. 109-117)

Powód M. Z. wniósł o oddalenie apelacji pozwanego i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym według norm przepisanych

z uwzględnieniem nakładu pracy pełnomocnika powoda. (odpowiedź na apelację k. 124-125)

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Przedmiotowa sprawa podlega rozpoznaniu w postępowaniu uproszczonym uregulowanym w art. 505¹ k.p.c. - art. 505¹⁴ k.p.c.

W postępowaniu uproszczonym apelację można oprzeć na dwóch wskazanych w przepisie art. 505⁹ § 1¹ k.p.c. podstawach: naruszeniu prawa materialnego przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie oraz naruszeniu przepisów postępowania, jeżeli mogło ono mieć wpływ na wynik sprawy.

W świetle stanowiska Sądu Najwyższego apelacja w postępowaniu uproszczonym ma charakter apelacji ograniczonej (por. stanowisko Sądu Najwyższego zawarte w uchwale z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, OSNC 2008/6/55, mającej moc zasady prawnej). Oznacza to, że jej celem jest kontrola wyroku wydanego przez sąd pierwszej instancji (z punktu widzenia jego zgodności z materiałem procesowym pozostającym w dyspozycji sądu orzekającego) w granicach wyznaczonych przez treść zarzutów apelacji.

W postępowaniu uproszczonym jeżeli sąd drugiej instancji nie przeprowadził postępowania dowodowego, uzasadnienie wyroku powinno zawierać jedynie wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa (art. 505¹³ § 2 k.p.c.).

Apelacja pozwanego (...) z siedzibą w A. jest bezzasadna i podlega oddaleniu.

W ocenie Sądu Okręgowego, zarzuty podniesione przez skarżącego nie zasługują na uwzględnienie. Rozstrzygnięcie Sądu I instancji pozostaje w zgodzie z poczynionymi ustaleniami w zakresie stanu faktycznego sprawy i koresponduje ze zgromadzonym materiałem dowodowym. Sąd Rejonowy w sposób prawidłowy i wyczerpujący przeprowadził postępowanie dowodowe w sprawie, dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych, jak również zastosował właściwe przepisy prawa materialnego. W tym zakresie Sąd Okręgowy w pełni podziela argumentację faktyczną i prawną Sądu Rejonowego, a poczynione ustalenia faktyczne przyjmuje za własne.

Z podniesionych w apelacjach zarzutów, w pierwszej kolejności rozważenia wymagają zarzuty dotyczące naruszenia przepisów kodeksu postępowania cywilnego, gdyż poprawność zastosowania przepisów prawa materialnego może być oceniana jedynie w odniesieniu do stanu faktycznego ustalonego zgodnie z zasadami procedury cywilnej (vide: uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z 2 lipca 2004 roku, w sprawie II CK 409/03, opubl. Lex nr 148384).

Pozwany kwestionuje prawidłowość prowadzonego przez Sąd I instancji postępowania dowodowego poddając w wątpliwość zasadność oddalenia przez ten Sąd części złożonych przezeń istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy wniosków dowodowych w odpowiedzi na złożony pozew w spóźnionym, jak sam przyznał, piśmie procesowym z dnia 25 stycznia 2016 r. (k. 45-52), jak też nie odniesienie się do pozostałych jego wniosków w ogóle.

Za chybiony należało uznać zarzut dotyczący postępowania dowodowego przeprowadzonego przez Sąd Rejonowy, to jest zarzut naruszenia art. 217 k.p.c. w zw. z 227 k.p.c. (zarzut nr V).

Treść regulacji zawartych w art. 227 k.p.c. i art. 217 k.p.c. nie może być stosowana w oderwaniu od pozostałych przepisów procesowych określających zakres i tok postępowania dowodowego, w tym przewidujących koncentrację materiału dowodowego i terminy dla stron do zgłaszania dowodów i twierdzeń. Zatem choć przepis art. 227 k.p.c. stanowi, że przedmiotem dowodu są fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie, a według art. 217 § 1 k.p.c. strona może aż do zamknięcia rozprawy przytaczać okoliczności faktyczne i dowody na uzasadnienie swoich wniosków lub dla odparcia wniosków i twierdzeń strony przeciwnej, nie oznacza to, że sąd jest obowiązany przeprowadzić każdy dowód zgłoszony w postępowaniu pierwszoinstancyjnym na okoliczność dotyczącą istoty sporu.

Zgodnie z art. 217 § 2 k.p.c. sąd pomija spóźnione twierdzenia i dowody, za wyjątkiem przypadków enumeratywnie wymienionych w tym przepisie, a mianowicie jeśli strona uprawdopodobni, że nie zgłosiła ich we właściwym czasie bez swojej winy lub że uwzględnienie spóźnionych twierdzeń i dowodów nie spowoduje zwłoki w rozpoznaniu sprawy albo że występują inne wyjątkowe okoliczności. Jeśli zatem wskazane wyjątki nie występują, to obowiązkiem sądu jest pominięcie spóźnionych twierdzeń i dowodów, co wprost wynika z użycia przez ustawodawcę zwrotu „sąd pomija” nie zaś „może pominąć” lub innego pozwalającego na pozostawienie kwestii dopuszczenia spóźnionych dowodów swobodnej ocenie sądu.

O tym, czy dane twierdzenie lub dowód zostały zgłoszone w terminie rozstrzyga przede wszystkim treść art. 207 k.p.c., w tym § 6 tego artykułu, w świetle którego spóźnione są twierdzenia i dowody, których strona nie zgłosiła w pozwie, odpowiedzi na pozew lub dalszym piśmie przygotowawczym. Zaznaczyć przy tym należy, że złożenie dalszego pisma przygotowawczego może nastąpić tylko w warunkach przewidzianych w art. 207 § 3 k.p.c., a zatem na zarządzenie przewodniczącego przed pierwszym posiedzeniem wyznaczonym na rozprawę lub na podstawie postanowienia sądu.

Wskazane przepisy wprowadzają regulacje mające na celu zapewnienie sprawności postępowania cywilnego poprzez nałożenie na strony obowiązku możliwie najszybszego przedstawiania dowodów i twierdzeń, koncentrację materiału dowodowego i ograniczenie możliwości nadużywania przez strony uprawnień procesowych, w tym polegających na składaniu pism przygotowawczych.

Przepis art. 217 § 1 i § 2 k.p.c. utrzymuje zasadę, że strony mogą prezentować materiał procesowy do zamknięcia rozprawy, ale jednocześnie przewiduje, że sąd pomijać będzie spóźnione twierdzenia i dowody, chyba że strona nie zgłosiła ich we właściwym czasie bez swej winy lub uwzględnienie spóźnionych twierdzeń i dowodów nie spowoduje zwłoki

w rozpoznawaniu sprawy albo wystąpią inne wyjątkowe okoliczności. W ten sposób ustanowiony został tzw. system dyskrecjonalnej władzy sędziego jako zasadnicza metoda koncentracji materiału procesowego prezentowanego przez strony. Od oceny sądu zależeć będzie, czy strona powołała twierdzenia lub dowód we właściwym czasie, czy też uczyniła to zbyt późno. Ocena ta powinna być uwarunkowana tym, czy strona mogła i z uwagi na naturalny przebieg procesu powinna była powołać twierdzenie lub dowód wcześniej ze względu na jego łączność z materiałem poprzednio zaprezentowanym. Ustalenie, że doszło do późnienia w prezentacji twierdzenia lub dowodu, obliguje sąd do jego pominięcia.

Przenosząc powyższe uwagi na grunt rozpoznawanej sprawy nie można podzielić stanowiska skarżącego, że do oddalenia jego wniosków dowodowych złożonych w piśmie z dnia 25 stycznia 2016 r. doszło z naruszeniem art. 217 § 2 k.p.c. (§1 tego przepisu nie może być przedmiotem naruszenia przez Sąd, skoro wskazuje prawa i powinności stron).

W rozpoznawanej sprawie pozwany pomimo doręczenia mu odpisu pozwu z załącznikami, pouczeniu o treści powyższego przepisu, a nadto o art. 206, 207 § 6, 162, 229 oraz 230 k.p.c. i zobowiązaniu do złożenia w terminie 14 dni odpowiedzi na pozew i złożenia wszelkich twierdzeń i dowodów na okoliczności podniesione w pozwie pod rygorem ich pominięcia (zarządzenie k. 30), takiej odpowiedzi nie złożył i nie zgłosił wniosków dowodowych w określonym terminie.

Odpis pozwu wraz z powyższym pouczeniem został stronie pozwanej doręczony w dniu 28 września 2015 r. (potwierdzenie odbioru k. 31). Natomiast dopiero w dniu 28 stycznia 2016 r. działający w imieniu pozwanego profesjonalny pełnomocnik wniósł pismo procesowe, w którym ustosunkował się merytorycznie do żądań pozwu, złożył własne zarzuty i wnioski dowodowe wraz z załączoną doń dokumentacją w języku niderlandzkim, wskazując, że złożenie tego pisma w terminie wcześniejszym nie było możliwe z uwagi na fakt, że składający to pismo pełnomocnik pozwanego dowiedział się o toczącym się postępowaniu dopiero w dniu 13 stycznia 2016 r., na dowód czego załączył maila z dnia 13 stycznia 2016 r. w języku angielskim (pismo procesowe k. 45-52, załączniki k. 54-59

i k. 61-66).

W piśmie tym pełnomocnik pozwanego domagał się wydania przez Sąd zarządzenia w trybie art. 207 § 3 k.p.c. zobowiązującego stronę pozwaną do złożenia właśnie wniesionego pisma przygotowawczego, pomijając fakt, że takie zarządzenie zostało już wydane w dniu

18 września 2015 r., w którym to pozwany został wezwany do złożenia w określonym terminie odpowiedzi na pozew i zgłoszenia twierdzeń i dowodów pod rygorem ich pominięcia. Wniosek pełnomocnika niewątpliwie stanowił próbę usankcjonowania twierdzeń i wniosków dowodowych wniesionych przez stronę pozwaną po terminie określonym w zarządzeniu.

Zaznaczyć również należy, że nie zaistniała żadna z przewidzianych w art. 217 § 2 k.p.c. okoliczności, uzasadniających dopuszczenie przez sąd spóźnionych twierdzeń i dowodów. W sprawie nie występuje przypadek braku zgłoszenia twierdzeń

i dowodów bez winy pozwanego albowiem – jak to zostało wyżej wskazane – winien

on w odpowiedzi na pozew poruszyć wszystkie kwestie, które zgodnie z przepisami prawa materialnego, decydują o bezzasadności dochodzonego żądania. Przewodniczący określił termin do złożenia twierdzeń i wniosków dowodowych w odpowiedzi na pozew, a pozwany został pouczony o negatywnych dlań konsekwencjach uchybienia temu terminowi. Pełnomocnik pozwanego złożył pierwsze pismo procesowe w sprawie, w którym zawarł wnioski dowodowe, dopiero cztery miesiące po doręczeniu odpisu pozwu pozwanemu. Nadto sam uzyskawszy informację o sprawie z niewyjaśnionych względów złożył pismo procesowe dopiero 28 stycznia 2016 r., a więc ponad dwa tygodnie później. Nie przedstawił żadnych okoliczności, które usprawiedliwiłyby powstałą z jego strony zwłokę w procesie.

Niewątpliwie też uwzględnienie spóźnionych twierdzeń i dowodów spowodowałoby zwłokę w rozpoznaniu sprawy, chociażby ze względu na rodzaj złożonych wniosków dowodowych, a to przesłuchania świadków, czy przeprowadzenia dowodu z dokumentów, które zostały złożone w języku obcym bez tłumaczenia.

Co do dowodu z przesłuchań świadków dodatkowo wskazać należy, że na rozprawie w dniu 3 czerwca 2016 r., na której wnioski w powyższym zakresie zostały przez Sąd

I instancji oddalone, jako spóźnione (k. 91), pełnomocnik pozwanego, który je złożył, pomimo żądania ich przeprowadzenia, nie stawiał się. Wprawdzie wnosił o odroczenie tej rozprawy (k. 88), a Sąd Rejonowy nie znalazł podstaw do uwzględnienia tego wniosku (postanowienie k. 90), to jednak zasadności tej decyzji Sądu pozwany nie kwestionował. Taka postawa pozwanego niewątpliwie spowodowałaby wydłużenie postępowania w zakresie realizacji zgłoszonych wniosków.

Zdaniem Sądu Okręgowego, w sprawie nie zachodzą również inne wyjątkowe okoliczności. Do takich nie należy potrzeba wyjaśnienia wszystkich istotnych okoliczności sprawy. Omawiany wyjątek nie może być interpretowany jako przyzwolenie do późniejszego zgłaszania twierdzeń i dowodów w myśl zasady prawdy obiektywnej, albowiem wypaczyłoby to sens wprowadzonych zasad koncentracji materiału dowodowego. Żaden przepis nie nakłada na sąd w postępowaniu cywilnym obowiązku dążenia do ustalenia prawdy obiektywnej. Uchylenie art. 3 § 2 k.p.c. ustawą z dnia 1 marca 1996 r. o zmianie Kodeksu postępowania cywilnego (...) (Dz. U. nr 43 z 1996 r., poz. 189) jednoznacznie wskazuje, iż wolą ustawodawcy było zwolnienie sądu z obowiązku wyjaśnienia wszystkich istotnych okoliczności sprawy. Wskazana nowela istotnie wzmocniła system kontradiktoryjnego procesu zwiększając odpowiedzialność strony za wynik procesu.

Pozbawiony racji jest też zarzut rażącego naruszenia art. 232 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. poprzez uznanie za nieudowodniony fakt poniesienia szkody przez pozwanego za pomocą twierdzeń pozwanego, jak również przedstawionych przez pozwanego dokumentów, których to wniosków dowodowych Sąd nie oddalił w postępowaniu pierwszo instancyjnym - mimo obowiązującego w polskim systemie prawa obowiązku wykazania przez pozwanego powyższego faktu, jako faktu stanowiącego negatywną przesłankę powództwa za pomocą jakichkolwiek środków dowodowych.

Artykuł 232 k.p.c., określając reguły rozkładu ciężaru dowodu, stanowi niejako procesowy „odpowiednik” przepisu art. 6 k.c. Wyraża zasadę kontrydiktoryjności, zgodnie

z którą ciężar dowodu spoczywa na stronach postępowania cywilnego i to strony, a nie sąd, pozostają dysponentem toczącego się postępowania i one ponoszą odpowiedzialność za jego wynik (wyrok Sądu Najwyższego z 7 maja 2008 roku, II PK 307/07, Legalis; wyrok Sądu Najwyższego z 7 października 1998 roku, II UKN 244/98, OSNAPiUS 1999, nr 20, poz. 662). Oznacza to, że to strona ma obowiązek wyraźnego powołania konkretnego środka dowodowego dla wykazania podnoszonych przez siebie twierdzeń, uzasadniających żądanie. Przepis art. 232 zd. 1 k.p.c. wskazuje jedynie na obowiązek przedstawienia faktów

i dowodów przez strony. Przepis ten nie stanowi podstawy wyrokowania sądu i z tego względu nie może mieć wpływu na poprawność wydanego przez sąd rozstrzygnięcia (wyrok Sądu Najwyższego z 15 lutego 2008 roku, I CSK 426/07, Legalis). Adresatem omawianej normy są strony, a nie sąd, co oznacza, że to strony obowiązane są przedstawiać dowody,

a sąd nie jest władny tego obowiązku wymuszać. Nie może również co do zasady zastępować stron w jego wypełnieniu (wyrok Sądu Najwyższego z 7 listopada 2007 roku, II CSK 293/07, Legalis).

Artykuł 6 k.c. ustanawia podstawową regułę dowodową, zgodnie z którą ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z tego faktu wywodzi skutki prawne.

Konsekwencją niewykazania przez stronę prawdziwości jej twierdzeń o istotnych faktach jest to, że fakty te nie będą stanowiły podstawy rozstrzygnięcia sądowego, przez co strona nie osiągnie korzystnego dla siebie orzeczenia.

Działanie reguły ogólnej z art. 6 k.c. wymaga wskazania, że na gruncie prawa cywilnego materialnego fakty (okoliczności), z którymi prawo łączy powstanie, zmianę lub ustanie stosunków cywilnoprawnych, są zdarzeniami cywilnoprawnymi. Stanowi to podstawę do podziału, na tle omawianego artykułu, faktów dowodzonych w procesie cywilnym na trzy rodzaje: a) fakty prawotwórcze, b) fakty tamujące powstanie prawa, c) fakty niweczące prawo. Reguła art. 6 k.c. ma więc złożone znaczenie materialnoprawne i procesowe

i powszechnie w doktrynie przyjmuje się, że powód powinien udowodnić fakty prawotwórcze a pozwany fakty niweczące to prawo lub uniemożliwiające jego powstanie.

Do naruszenia art. 6 k.c. dochodzi, gdy sąd orzekający przypisuje obowiązek dowodowy innej stronie niż ta, która z określonego faktu wywodzi skutki prawne (stanowisko takie zajął Sąd Najwyższy, Izba Cywilna w wyroku z 15 marca 2012 roku, I CSK 345/11, opubl.: Legalis).

Pominięcia pozostałych wniosków bez wydania w tym przedmiocie stosownego postanowienia nie stanowi naruszenia wskazanych przez skarżącego przepisów.

Nie mogą też odnieść zamierzonego skutku zarzuty rażącego naruszenie art. 233 § 1 k.p.c., w tym również w związku z art. 231 k.p.c. i w związku z art. 245 k.p.c.

Zgodnie z treścią art. 233 § 1 k.p.c. sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Powołany przepis stanowi wyraz obowiązującej w procedurze cywilnej zasady swobodnej oceny dowodów. Ocena wiarygodności i mocy dowodowej poszczególnych środków dowodowych stanowi podstawowe zadanie sądu orzekającego, przy czym powinna być ona dokonana w sposób konkretny, w oparciu o cały zebrany w sprawie materiał dowodowy. W niektórych przypadkach ustawodawca „narzuca” określoną moc dowodową danego środka (np. art. 11, 246, 247 k.p.c.). Przyjmuje się, że moc dowodowa oznacza siłę przekonania o istnieniu lub nieistnieniu weryfikowanego w postępowaniu dowodowym faktu, uzyskaną przez sąd wskutek przeprowadzenia określonych środków dowodowych. Z kolei wiarygodność danego dowodu wynika z jego indywidualnych cech i obiektywnych okoliczności, za względu na które zasługuje on w ocenie sądu na wiarę lub nie (zob. J. Klich-

-Rump, Podstawa faktyczna rozstrzygnięcia sądowego w procesie cywilnym, Warszawa 1977, s. 132 i n.). Swobodna ocena dowodów nie może być dowolna. Z tych względów przyjmuje się, że jej granice wyznaczane są przez kryteria:

logiczne, ustawowe i ideologiczne (zob. wyrok Sądu Najwyższego 12.2.2004 r., II UK 236/03, opubl. Legalis). Sąd ma obowiązek wyprowadzenia z zebranego w sprawie materiału dowodowego wniosków poprawnych logicznie. Zastrzeżona dla sądu swobodna ocena dowodów nie opiera się na ilościowym porównaniu przedstawionych przez świadków i biegłych spostrzeżeń oraz wniosków, lecz na odpowiadającym zasadom logiki powiązaniu ujawnionych w postępowaniu dowodowym okoliczności w całość zgodną z doświadczeniem życiowym (tak też Sąd Najwyższy w wyroku z 20.3.1980 r., II URN 175/79, OSNC 1980, nr 10, poz. 200). Jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadził wnioski logicznie poprawne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego, to taka ocena dowodów nie narusza zasady swobodnej oceny dowodów przewidzianej w art. 233 § 1 k.p.c., choćby dowiedzione zostało, że z tego samego materiału dałoby się wysnuć również logiczne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego wnioski odmienne (wyrok Sądu Najwyższego z 27.09.2002r.,

IV CKN 1316/00, opubl. Legalis). Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo- skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (wyrok Sądu Najwyższego z 27.9.2002 r., II CKN 817/00, opubl. Legalis; wyrok Sądu Najwyższego z 16.12.2005 r., III CK 314/05, OwSG 2006, nr 10, poz. 110).

Czynnik ustawowy ogranicza sąd w możliwości dokonania oceny jedynie tych dowodów, które zostały prawidłowo przeprowadzone, według reguł określonych przez ustawodawcę, z uwzględnieniem wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu, jak również wszelkich okoliczności towarzyszących przeprowadzaniu poszczególnych dowodów i mających znaczenie dla oceny ich mocy i wiarygodności (postanowienie Sądu Najwyższego z 11.7.2002 r., IV CKN 1218/00, opubl. Legalis; wyrok Sądu Najwyższego z 9.3.2005 r., III CK 271/04, opubl. Legalis). Oznacza to, że przy ocenie mocy i wiarygodności dowodów sąd bierze pod rozwagę nie tylko „materiał dowodowy”, ale także wyjaśnienia informacyjne stron, oświadczenia, zarzuty przez nie zgłaszane, zachowanie się stron podczas procesu przejawiające się np. w odmowie lub utrudnieniach w przeprowadzeniu dowodów, itp. (wyrok Sądu Najwyższego z 24.3.1999 r., I PKN 632/98, OSNAPiUS 2000, nr 10, poz. 382).

Za czynnik ideologiczny warunkujący granice swobodnej oceny dowodów uznaje się poziom świadomości prawnej sędziego, na którą składa się znajomość przepisów prawa, doktryny i orzecznictwa, jak ogólna kultura prawna oraz system pozaprawnych reguł i ocen społecznych (zob. W. Siedlecki, Realizacja zasady swobodnej oceny dowodów w polskim procesie cywilnym, NP 1956, Nr 4).

W rozpoznawanej sprawie brak jest podstaw do przyjęcia, że rozstrzygnięcie Sądu

I instancji jest sprzeczne z tymi okolicznościami, które zostały ustalone w toku postępowania. Nie można zarzucić temu Sądowi, iż wyprowadził logicznie błędny wniosek z ustalonych przez siebie okoliczności, czy też przyjął fakty za ustalone bez dostatecznej podstawy (fakty, które nie zostały potwierdzone materiałem), bądź przeciwnie - uznał za nieudowodnione pewne fakty mimo istnienia ku temu dostatecznej podstawy w zebranych materiale.

Domniemanie faktyczne, przewidziane art. 231 k.p.c., jest środkiem pozwalającym ustalić określony element stanu faktycznego, konstruowanym z uwzględnieniem reguł z art. 233 § 1 k.p.c., a tym samym należy do kręgu czynności związanych z dokonywaniem ustaleń faktycznych i oceny dowodów. Zastosowanie tego sposobu dokonania ustaleń faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia powinno mieć miejsce, gdy brak jest bezpośrednich środków dowodowych albo istnieją znaczne utrudnienia dla wykazania faktu, a jednocześnie jego ustalenie jest możliwe przy zastosowaniu reguł logicznego rozumowania przy uwzględnieniu zasad wiedzy i doświadczenia życiowego (vide: uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 18 maja 2012 roku IV CSK 486/11, opubl. Legalis).

Treścią domniemanie faktycznego jest uznanie za istniejący określonego faktu wynikającego z wzajemnego, logicznego związku pomiędzy innymi, ustalonymi faktami

i sądami o tych faktach. Fakt domniemany nie wymaga ani twierdzenia, ani dowodzenia, natomiast twierdzenia i dowodzenia wymagają fakty składające się na podstawę faktyczną domniemania. Generalnie przyjmuje się, że przy konstruowaniu domniemania faktycznego, obok zasad logiki, istotną rolę odgrywają zasady doświadczenia. W szczególności domniemanie faktyczne nie powinno być sprzeczne z tymi zasadami (zob. postanowienie Sadu Najwyższego z 17.10.2000 r., I CKN 1196/98, opubl. Legalis).

Ustalenia faktyczne Sądu I instancji są zgodne z treścią listów przewozowych, w tym z adnotacjami umieszczonymi w rubrykach 19 i 24. Sąd między innymi ustalił, że powód zobowiązał się rozładować towar u odbiorcy w dniu 8 maja 2014r.- w godzinach od 8⁰⁰ do

17⁰⁰ oraz że towar został dostarczony do nadawcy z opóźnieniem – w dniu 9 maja 2014 roku.

Ocena, czy adnotacja umieszczona w rubryce 19 obu listów przewozowych CMR, zawierająca tzw. postanowienia specjalne w postaci informacji o żądanej dacie dostawy towaru, tj. 8 maja 2014 roku skonfrontowana z treścią punktu 24 obu listów przewozowych CMR, tj. informacją, że towar został otrzymany w dniu 9 maja 2014 roku, stanowi wystarczającą przesłankę do uznania skuteczności wskazania przewoźnikowi faktu opóźnienia, które może rodzić konsekwencje odszkodowawcze wiąże się ze stosowaniem prawa materialnego a nie ustaleniami faktycznymi.

Wbrew stanowisku skarżącego, wystawienie faktury VAT nr (...) z dnia

13 maja 2014 roku na kwotę niższą o 300 euro nie stanowiło dowodu uprzedniego złożenia przez pozwanego skutecznego zastrzeżenia w postaci wpisów do listów przewozowych, co do opóźnienia w terminie przewidzianym przez art. 30 ust. 3 Konwencji CMR (21 dni od dnia postawienia towaru do dyspozycji odbiorcy).

Ocena skuteczności dochodzenia przez pozwanego odszkodowania z tytułu opóźnienia dostawy jest dokonywana na gruncie stosowania prawa materialnego.

Analogicznie przedstawia się kwestia oceny, czy wystawienie faktury VAT nr (...) na kwotę niższą o 300 euro stanowiło uznanie przez powoda długu.

Dokument prywatny stanowi dowód tego, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie (art. 245 k.p.c.).

Wydruk z systemu pozwanego nie jest dokumentem w rozumieniu art. 245 k.p.c. Wbrew twierdzeniom pozwanego, nie przedstawił on dokumentu prywatnego, z którego wynikałby fakt poniesienia szkody przez pozwanego wyrażającej się w konieczności zaangażowania pracowników w organizację transportu wywołanego opóźnieniem i tym samym wygenerowaniu dodatkowych kosztów wzmożonej pracy pracowników.

Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie daje też podstaw do uznania za ustalonego faktu poniesienia przez pozwanego szkody w postaci utraty ważnego klienta na skutek nieosiągnięcia wskaźników KPI.

Pozwany w toku postępowania pierwszoinstancyjnego nie zgłosił we właściwym czasie zarówno twierdzeń jak i dowodów na ich poparcie.

Kwestia odpowiedzialności przewoźnika za to opóźnienie oraz możliwość zaliczenia kary umownej wiąże się z oceną prawną, czyli stosowaniem prawa materialnego, a nie ustaleniami faktycznymi, jak wskazuje skarżący.

W prawidłowo ustalonym stanie faktycznym nie sposób też zgodzić się z zarzutem rażącego naruszenia prawa materialnego, tj. art. 29 Konwencji CRM w zw. z art. 30 ust.

3 poprzez jego niezastosowanie wyrażające się w uznaniu, że brak jest możliwości dochodzenia roszczeń z tytułu opóźnienia wobec (bezpodstawnego) uznania przez Sąd, że w sprawie nie zostało złożone zastrzeżenie o opóźnieniu w terminie wymaganym prawem.

Wbrew stanowisku skarżącego, w rozpoznawanej sprawie brak było podstaw do zastosowania art. 29 Konwencji Genewskiej o umowie międzynarodowego przewozu drogowego towarów (CMR) z dnia 19. maja 1956 roku (Dz.

U. z roku 1962, nr 49, poz. 238, sprost.: Dz. U. nr 69, poz. 352), a przepis art. 30 ust. 3 konwencji Sąd I instancji zastosował prawidłowo.

Samo opóźnienie nie rodzi skutków odszkodowawczych. W toku postępowania pozwany nie udowodnił, że z tytułu opóźnienia w dostawie towaru doznał jakiegokolwiek szkody. Na gruncie konwencji CMR nie istnieje możliwość sankcjonowania opóźnienia

w przewozie karami umownymi, ze względu na bezwzględnie obowiązujący charakter przepisów konwencji (art. 41 ust. 1).

Sytuacje określane mianem „opóźnienia terminu dostawy” unormowane zostały w postanowieniu art. 19 konwencji CMR.

Zgodnie z art. 23 ust. 5 konwencji w razie opóźnienia dostawy, jeżeli osoba uprawniona udowodni, że wynika stąd dla niej szkoda, przewoźnik obowiązany jest zapłacić odszkodowanie, które nie może przewyższyć kwoty przewoźnego.

Opóźnienie dostawy może stanowić podstawę do odszkodowania tylko wówczas, gdy zastrzeżenie zostało skierowane na piśmie w terminie 21 dni od dnia postawienia towaru do dyspozycji odbiorcy (art. 30 ust. 3 konwencji).

Brak udowodnienia faktu poniesienia szkody przez pozwanego w związku z opóźnieniem w dostawie w zasadzie wyłącza możliwość zastosowania art. 29 ust.

1 konwencji CMR, który stanowi, że jeżeli szkoda powstała wskutek złego zamiaru przewoźnika lub jego niedbalstwa, które według prawa obowiązującego w miejscu prowadzenia sprawy sądowej uważane jest za równoznaczne ze złym zamiarem.

Nie jest też trafny zarzut naruszenia art. 65 k.c. poprzez jego niezastosowanie.

Przepis art. 65 k.c. stanowi, że oświadczenie woli należy tak tłumaczyć, jak tego wymagają ze względu na okoliczności, w których złożone zostało, zasady współzycia społecznego oraz ustalone zwyczaje (§ 1). W umowach należy raczej badać, jaki był zgodny zamiar stron i cel umowy, aniżeli opierać się na jej dosłownym brzmieniu (§ 2).

W art. 65 k.c. zostały określone ogólne dyrektywy wykładni mające zastosowanie do wszelkich oświadczeń woli. Przepis ten stanowi o tym, jak „tłumaczyć” oświadczenia woli. Oznacza to, że kwestia interpretacji oświadczenia woli strony jest zakreślona zasadami ujętymi w tym przepisie. Oświadczenia woli wymagają wykładni w celu ustalenia właściwego ich znaczenia, a w rezultacie w celu rozpoznania skutków prawnych, jakie one wywołują.

Ustalenie treści oświadczenia woli stron należy do ustaleń faktycznych. Natomiast wykładnia oświadczenia woli to zagadnienie prawne. Odbywa się na podstawie art. 65 k.c.

i podlega kontroli apelacyjnej z urzędu, gdyż błędy w tym zakresie stanowią naruszenie przepisów prawa materialnego.

W orzecznictwie na gruncie art. 65 k.c. przyjmuje się tzw. metodę kombinowaną (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 marca 2007 roku, II CSK 489/06, Lex nr 274245), która zakłada interpretację oświadczeń woli uwzględniającą jednoczesną realizację dwóch wartości: konieczność respektowania woli podmiotu składającego oświadczenie i potrzebę ochrony zaufania osób trzecich do treści złożonego oświadczenia. Stosowanie tej metody składa się z dwóch faz: w pierwszej decydujące znaczenie należy przypisać rzeczywistej woli stron, jeżeli natomiast okaże się, że strony nie przypisywały złożonemu oświadczeniu takiego samego znaczenia, należy przejść do drugiej fazy, w której w sposób obiektywny ustala się właściwe znaczenie oświadczenia, biorąc pod uwagę, jak adresat rozumiał jego sens i jak powinien ten sens rozumieć.

W drugiej fazie podstawową dyrektywą wykładni jest przypisanie oświadczeniu sensu, jaki z treścią komunikatu wiązać mógł potencjalny, racjonalny odbiorca.

O wykładni oświadczenia nie rozstrzyga sens przypisywany temu oświadczeniu przez konkretnego odbiorcę. Nie jest możliwe ustalenie, jak odbiorca rzeczywiście rozumiał oświadczenie; będzie on interpretował oświadczenie w sposób

korzystny ze względu na swój interes. Interpretacja ta odbiegać może od treści komunikatu. Oświadczeniu należy nadać sens, jaki nadałby mu typowy odbiorca, znajdujący się w pozycji adresata.

To, jak strony, składając oświadczenie woli, rozumiały je, można wykazywać zarówno za pomocą dowodu z zeznań świadków, przesłuchania stron, jak i innych środków dowodowych.

W toku postępowania pozwany nie udowodnił, że strony zawarły umowę kompensacyjną, która została przez nie wykonana.

Mając powyższe na uwadze i nie znajdując podstaw do wzruszenia z urzędu zaskarżonego orzeczenia, Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację złożoną przez pozwanego.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w związku z art. 99 k.p.c., art. 109 § 2 k.p.c. i art. 391 § 1 k.p.c. Zasądzona od pozwanego na rzecz powoda kwota 180,00 zł stanowi wynagrodzenie pełnomocnika powoda będącego radcą prawnym, którego wysokość Sąd określił na podstawie § 2 punkt 2 w związku z § 10 ustęp 1 punkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 r., poz. 1804).